

Lider płatności internetowych w Polsce wchodzi właśnie na duży i wymagający rynek – do Rosji. Jest to kolejny krok na drodze realizacji strategii rozwoju w Europie Środkowo-Wschodniej. Cel do osiągnięcia to przekonanie blisko 50-milionowej społeczności internautów z tego kraju do wygodnego i bezpiecznego płacenia w sieci.

PayU rozpoczyna działalność w Rosji od obsługi Molotoka, czyli największej platformy aukcyjnej działającej na tamtejszym rynku. Plany rozwoju są jednak o wiele szersze. Spółka zamierza pozyskiwać coraz większą ilość zróżnicowanych klientów, by w przyszłości stać się liderem płatności internetowych w Rosji.

- Jesteśmy świadomi, że zbudowanie silnej pozycji w Rosji będzie wymagało od nas wiele pracy. Musimy zmierzyć się tam z przyzwyczajeniem do płacenia przy odbiorze zakupów, czyli z gotówką. Mamy jednak duże doświadczenie, pomysły i wiedzę jak sobie z takimi wyzwaniami radzić – mówi Marcin Jabłoński, CEO PayU S.A.

Rosja jest kolejnym krajem, po Czechach, Rumunii, Węgrzech i Polsce, w którym internauci będą realizować płatności w sieci za pośrednictwem PayU.

- Gdy zaczynaliśmy w Polsce zaufanie do płatności internetowych było marginalne, bo była to nowość i nieliczni klienci chcieli płacić przed odbiorem towaru. Dzisiaj 2/3 polskich internautów robi zakupy online, z czego blisko połowa płaci wykorzystując różne systemy płatności internetowych, a my jesteśmy liderem tego rynku. Spodziewamy się, że w Rosji osiągniemy podobny wynik - dodaje Marcin Jabłoński.

Rosyjski rynek otwiera przed PayU duże możliwości. Obecnie jest tam zarejestrowanych ok. 12 000 sklepów internetowych. Jest to duży obszar do zagospodarowania w zakresie udostępniania nowoczesnych metod płatności za e-zakupy.

PayU SA